

Postanowienie z dnia 17 stycznia 1997 r.
I PKN 66/96

Funkcjonariuszowi policji nie przysługują odsetki od nieterminowo wypłaconego uposażenia.

Przewodniczący SSN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 stycznia 1997 r. sprawy z powództwa Adama S. przeciwko Komendzie Wojewódzkiej Policji w R. o zapłatę, na skutek kasacji Ministra Sprawiedliwości [...] od postanowienia Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 30 grudnia 1995 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć kasację.

U z a s a d n i e n i e

Adam S. w pozwie z dnia 10 kwietnia 1995 r. przeciwko Komendzie Wojewódzkiej Policji w R. żądał zasądzenia odsetek od wynagrodzenia za lata 1992-94 wypłaconego z opóźnieniem oraz od kwoty 14.000.000 zł, która najpierw została niesłusznie pobrana na poczet podatku, a następnie - po upływie 6 miesięcy zwrócona. Wartość przedmiotu sporu określił na 67.600.000 zł.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa twierdząc, że nie obciąża jej obowiązek płacenia odsetek od wynagrodzenia, choć prawdą jest, że świadczenia pieniężne wynikające ze stosunku służbowego za okres od 1 stycznia 1993 r. do 31 marca 1994 r. wypłaciła dopiero w 1994 r. Stało się tak dlatego, że od pierwotnej decyzji z dnia 4 listopada 1992 r. o wydaleniu ze służby w Policji powód odwołał się i wskutek postępowania, które uruchomił, została wydana decyzja ostateczna o zwolnieniu go ze służby z dniem 31 marca 1994 r. na skutek trwałej niezdolności do służby. Wtedy też strona pozwana wypłaciła należności za wymieniony wyżej czas, lecz odmówiła wypłacenia odsetek.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Rzeszowie w postanowieniu z dnia 7 listopada 1995 r. uznał się niewłaściwym do rozpoznania sprawy i przekazał ją według właściwości Komendantowi Głównemu Policji w W. W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że policjant nie jest pracownikiem w rozumieniu art. 2 KP, lecz funkcjonariuszem wykonującym służbę na podstawie stosunku administracyjno-prawnego, dlatego też roszczeń z tego tytułu może dochodzić w drodze administracyjno-prawnej.

Na skutek zażalenia powoda rozpoznawał sprawę Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie, który postanowieniem z dnia 30 grudnia 1995 r. oddalił zażalenie. Sąd Wojewódzki podniósł, że sprawa dopuszczalności dochodzenia przed sądem powszechnym uposażenia i innych świadczeń przewidzianych w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, a także odsetek od opóźnionego świadczenia ze stosunku służbowego, była przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1995 r., I PZP 13/95, w której Sąd Najwyższy przyjął niedopuszczalność tej drogi oraz zwrócił uwagę na to, że policjant nie jest pracownikiem w rozumieniu art. 2 KP, lecz funkcjonariuszem Państwa i że brak jest przepisów, które odsyłałyby sprawę z takiego stosunku na drogę postępowania

przed sądem powszechnym. Trafnie więc Sąd Rejonowy uznał swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do postępowania administracyjnego.

Od powyższego postanowienia Minister Sprawiedliwości wniósł kasację zarzucając temu postanowieniu rażące naruszenie art. 464 KPC, art. 2 KP, art. 105 w związku z art. 78 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. Nr 30, poz. 179 ze zm.), art. 481 § 2 KC, a także naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej i na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189) wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i poprzedzającego go postanowienia Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Rzeszowie z dnia 7 listopada 1995 r. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do rozpoznania.

Minister Sprawiedliwości stwierdził, że zarzut rażącego naruszenia prawa należy przypisać postanowieniu Sądu Wojewódzkiego w związku z uchwałą Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 stycznia 1995 r., W 14/94 (OTK 1995, część I, poz. 19, s. 219), w której organ ten ustalił, że niewypłacenie uposażenia funkcjonariuszom Policji zgodnie z art. 105 w związku z art. 78 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, funkcjonariuszom Urzędu Ochrony Państwa i funkcjonariuszom Straży Granicznej stanowi opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, uzasadniające na podstawie art. 481 § 1 KC żądanie odsetek przed sądem powszechnym. Uchwała ta została ogłoszona w Dzienniku Ustaw z 1995 r., Nr 14, pod pozycją 67 i od tego czasu obowiązuje takie rozumienie przepisów dotyczących uposażenia i odsetek za opóźnienie świadczenia, jakie przyjął Trybunał Konstytucyjny w owej uchwale. Nie jest więc zasadne stanowisko Sądu Wojewódzkiego, iż nie był on związany wymienioną uchwałą. W skardze kasacyjnej podkreśla się również, że nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego w postaci uposażenia i dodatków do niego stanowi zdarzenie prawne o charakterze cywilnoprawnym, dla którego dochodzenia droga administracyjna nie jest wystarczająca, gdyż sąd administracyjny nie dysponuje środkami pozwalającymi na realizację roszczeń cywilnoprawnych. Odmienne stanowisko oznaczałoby dla obywatela naruszenie konstytucyjnej zasady prawa do sądu. Tym samym zaskarżone postanowienie nie tylko rażąco narusza przepisy prawa, lecz także interes Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie podstawowe znaczenie ma kwestia, czy powodowi, jako byłemu funkcjonariuszowi Policji, przysługuje droga sądowa do dochodzenia roszczeń wynikających ze stosunku służbowego, w szczególności do dochodzenia odsetek z tytułu nieterminowej wypłaty uposażenia.

Stosunek prawny łączący funkcjonariusza z Policją jest uregulowany w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. Nr 30, poz. 179 ze zm.). Powyższa ustawa zawiera przepisy, które świadczą o tym, że funkcjonariusz Policji ma szczególne obowiązki i szczególne przywileje. Gdy chodzi o obowiązki, to wynikają one przede wszystkim z faktu, że funkcjonariusza łączy z Policją stosunek służbowy (art. 28 ust. 1 ustawy). Stosunek ten cechuje szczególna dyscyplina służbowa, która wymaga nie tylko konieczności podporządkowania się jej, ale także zdolności fizycznej i psychicznej do służby w formacjach uzbrojonych wymagających takiego podporządkowania (art. 28). Z roty ślubowania wynika, że wstępując do służby policjant zobowiązuje się między innymi do przestrzegania dyscypliny służbowej oraz wykonywania rozkazów i poleceń przełożonych (art. 27 ust. 1), którym odmówić może tylko wtedy, gdy wykonanie rozkazu lub polecenia łączyłoby się z popełnieniem przestępstwa (art. 58). Z innych obowiązków i wynikających stąd ograniczeń

można wymienić obowiązek wykonywania służby w czasie nienormowanym, mierzonym jedynie wymiarem obowiązków, z uwzględnieniem jednak prawa do odpoczynku (art. 33 ust. 1), niemożność podjęcia zajęcia zarobkowego poza służbą bez zezwolenia właściwego komendanta wojewódzkiego (art. 62), niedopuszczalność przynależenia do partii politycznej (art. 63 § 1), obowiązek zawiadomienia bezpośredniego przełożonego o planowanym wyjeździe zagranicznym (art. 64) i inne. Obowiązkom funkcjonariusza Policji towarzyszy jednak rozbudowany system uprawnień, wśród których jako ważniejsze są: prawo do emerytury policyjnej po 15 latach służby (art. 69 ust. 1 omawianej ustawy), własny system emerytalno-rentowy obejmujący także członków rodzin (art. 69 ust. 3 i 4), prawo policjanta do otrzymania wyposażenia specjalnego (art. 71), w niektórych przypadkach prawo do otrzymania wyżywienia i innych świadczeń socjalno-bytowych także dla członków rodziny (art. 72 i art. 73), traktowanie okresu służby policjanta jako pracy w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (art. 78), prawo do corocznego urlopu wypoczynkowego w wymiarze 30 dni kalendarzowych bez względu na długość okresu służby (art. 82 ust. 1), a także w okresie do 31 grudnia 1994 r. prawo do otrzymywania uposażenia wolnego od podatku od wynagrodzeń (art. 99 ust. 2), z trwającym do owej pory zagwarantowaniem wzrostu tego uposażenia w stopniu nie mniejszym niż wzrost przeciętnego wynagrodzenia pracowników w sferze produkcji materialnej (art. 99 ust. 3). Przepisy ustawy o Policji przewidują również inne prawa i przywileje policjantów związane z pełnieniem służby, ze zwolnieniem z niej, z przeniesieniem służbowym oraz świadczenia dla rodziny w razie śmierci funkcjonariusza. Ponadto zapewniają policjantowi w okresie choroby prawo do uposażenia wraz z dodatkami o charakterze stałym i innymi należnościami pieniężnymi przysługującymi na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym (art. 121 ust. 1). Regulują również sprawy odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej policjantów, przedawnienia roszczeń z tytułu prawa do uposażenia i innych świadczeń i należności pieniężnych oraz egzekucji z uposażenia (art. 132 i nast., art. 107 i art. 127). Na podstawie zatem analizy przepisów ustawy o Policji uprawniony jest wniosek, że ustawa ta w sposób kompletny uregulowała status prawny policjanta nie tylko przez to, że przewidziała wyczerpująco instytucje prawne służące realizacji praw i obowiązków funkcjonariuszy Policji, lecz także wskutek tego, że nie zawarła zastrzeżenia, iż w sprawach w ustawie nie uregulowanych mają zastosowanie przepisy prawa pracy, a w tych przypadkach, w których posłużenie się inną regulacją było konieczne, odesłała w sposób jednoznaczny do tej regulacji. Tak stało się w kwestii potrażeń z uposażenia policjantów, co do której art. 127 ust. 1 ustawy postanowił, że jeżeli odbywają się one na podstawie sądowych i administracyjnych tytułów wykonawczych oraz na podstawie przepisów szczególnych, to mają zastosowanie zasady przewidziane w przepisach o egzekucji sądowej lub w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, albo też w innych przepisach szczególnych, jeżeli przepisy ustawy o Policji nie normują tej kwestii odmiennie. Podobne odesłanie do innych przepisów znajduje się w art. 78, który okresowi służby policjanta jako pracy w szczególnym charakterze nadaje taki sens, jaki wynika z przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, czy też w art. 78 stanowiącym, że policjantowi-kobiecie przysługują szczególne uprawnienia dla pracownic według przepisów prawa pracy, jeżeli przepisy ustawy o Policji nie stanowią inaczej.

Według art. 99 ustawy o Policji, z dniem mianowania policjanta na stanowisko służbowe powstaje jego "prawo do uposażenia". Pojęcie to - "uposażenie" jest konsekwentnie używane przez ustawodawcę w przepisach Rozdziału 9 pod tytułem, "Uposażenie i inne świadczenia pieniężne policjantów" (np. art. 100-107, art. 115, art. 117, art. 122 i inne), jak też w przepisach znajdujących się poza tym rozdziałem (np. art. 37, art. 44 ust. 2). Jedynie w dwóch przypadkach ustawodawca posługuje się wyrażeniem "wynagrodzenie". W pierwszym z nich, dotyczącym art. 112, przewiduje się prawo policjanta do wynagrodzenia, na

warunkach określonych przez Ministra Spraw Wewnętrznych, za wykonywanie powierzonych zadań wykraczających poza obowiązki służbowe, a także za dokonane wynalazki, udoskonalenia techniczne i usprawnienia, w drugim zaś - odnoszącym się do art. 123, chodzi o wynagrodzenie pobierane przez policjanta, przewidziane w przepisach o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Jak z powyższego wynika, odpowiednikiem wynagrodzenia jest w stosunku służbowym policjanta uposażenie. Jest to jednak świadczenie pieniężne przysługujące na innych warunkach niż wynagrodzenie. Tytułem przykładu potwierdzającego tę tezę można wskazać art. 12 ust. 1 ustawy o Policji, który stanowi, że policjantowi przysługuje uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami o charakterze stałym i inne należności pieniężne przysługujące na ostatnio zajmowanym stanowisku, a więc w pełnej wysokości, także w razie choroby i pozostawania bez przydziału służbowego, czy też art. 106 ust. 1 przewidujący zmianę - bez jakichkolwiek wyjątków - uposażenia z dniem zaistnienia okoliczności uzasadniających tę zmianę. Innym przykładem jest zagwarantowane w art. 106 ust. 3 prawo do otrzymania uposażenia do ostatniego dnia miesiąca, choćby zwolnienie policjanta ze służby nastąpiło wcześniej, a także zwolnienie uposażenia od podatku od wynagrodzeń, które zapewniał art. 99 ust. 2 ustawy (zmieniony dopiero ustawą z dnia 23 grudnia 1994 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw - Dz. U. Nr 95, poz. 34 od 1 stycznia 1995 r.). Dowodem uprzywilejowania policjanta gdy chodzi o uposażenie jest ponadto przewidziana w art. 105 płatność tego uposażenia z góry, a więc według zasady odmiennej niż w stosunkach pracy. Jest to jednak przede wszystkim konsekwencja wcześniej przytoczonych unormowań dotyczących uposażenia, z których wynika, że policjant nawet wtedy, gdy nie wykonuje obowiązków służbowych, a stosunek służbowy trwa, ma prawo do uposażenia zasadniczego wraz z dodatkami do uposażenia oraz że również wtedy, gdy stosunek służbowy ustaje przed końcem miesiąca, prawo do uposażenia wygasa dopiero z ostatnim dniem miesiąca.

Przedstawiona wyżej analiza przepisów zawartych w ustawie o Policji i wyływające z niej wnioski czynią więc uprawnionym pogląd, że stosunek służbowy policjantów ma charakter administracyjnoprawny, co do którego możliwość stosowania innych przepisów istnieje tylko w zakresie wyraźnie wynikającym z ustawy. Nie ma natomiast zastosowania reguła wyrażona w art. 5 KP, w myśl której jeżeli stosunek pracy określonej kategorii pracowników regulują przepisy szczególne, przepisy Kodeksu pracy stosuje się w zakresie nie uregulowanym tymi przepisami. Stosunek służbowy policjanta nie jest bowiem stosunkiem pracy w rozumieniu art. 2 KP, lecz stosunkiem administracyjnoprawnym. Sama ustawa nie zawiera też postanowienia, że w sprawach w niej nie uregulowanych mają odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu pracy. Konsekwencją powyższego unormowania jest niemożność uznania spraw wynikających ze stosunku służbowego policjanta za sprawy cywilne w rozumieniu art. 1 KPC, dla których dochodzenia przewidziana jest - zgodnie z art. 2 KPC - droga postępowania cywilnego. Według poglądów doktryny prawa, konstrukcja prawna sprawy cywilnej oparta jest na dwóch niezależnie od siebie występujących różnych kryteriach: na kryterium materialnoprawnym w postaci charakteru danego stosunku oraz na kryterium formalnoprawnym wyrażającym się w przekazaniu określonej sprawy do działania sądów powszechnych (por. Kodeks postępowania cywilnego - Komentarz Tom I, pod redakcją K. Piaseckiego, seria Komentarze Becka, s. 22 i powołana tam literatura). Jeżeli natomiast u podstaw sprawy leży określony stosunek administracyjnoprawny, sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej. Istotnym bowiem elementem stosunku administracyjnoprawnego - w przeciwieństwie do stosunku cywilnoprawnego - jest brak równouprawnienia stron, wyrażający się w tym, że jedną ze stron jest organ państwowy (lub społeczny), który wobec drugiej strony występuje z mocy władzy zwierzchniej (por. tamże s. 23).

Sformułowane wyżej stwierdzenie ogólne, iż sprawy wynikające ze stosunku administracyjnoprawnego nie są sprawami cywilnymi i że wskutek tego nie należą do drogi postępowania przed sądem powszechnym, wymaga jeszcze odniesienia do niniejszej sprawy, której przedmiotem jest roszczenie policjanta o odsetki zgłoszone wobec wypłacenia mu uposażenia z opóźnieniem.

W tej kwestii należy podnieść, że w myśl art. 32 ust. 2 ustawy o Policji, od decyzji o mianowaniu na stanowisko służbowe, o przeniesieniu oraz zwolnieniu, służy policjantowi odwołanie do wyższego przełożonego "z wyłączeniem dochodzenia roszczeń na drodze sądowej". Również roszczenia z tytułu prawa do uposażenia i innych świadczeń oraz należności pieniężnych podlegają - stosownie do art. 107 tej ustawy - rozpoznaniu przez właściwy organ, a nie w drodze postępowania cywilnego. Organem tym jest kierownik jednostki organizacyjnej podległej Ministrowi Spraw Wewnętrznych właściwy do rozpatrywania roszczeń ze wskazanego tytułu (art. 107 ust. 3 pkt 1). Tak więc rozpoznanie sprawy funkcjonariusza Policji o roszczenia pieniężne z tytułu uposażenia należy do właściwości organu administracyjnego, który załatwia sprawę w postępowaniu administracyjnym przez wydanie decyzji. Powyższy pogląd jest zgodny z dotychczasowym stanowiskiem Sądu Najwyższego w tym przedmiocie wyrażonym w uchwale z dnia 5 grudnia 1991 r., I PZP 60/91 (OSNCP 1992 z. 7-8 poz. 123) i w wyroku z dnia 5 września 1991 r., I PRN 39/91 (OSP 1992 z. 5 poz. 242) oraz w późniejszym orzecznictwie tego Sądu, np. w postanowieniu z dnia 21 września 1995 r., I PRN 37/95 (OSNAPiUS 1996 nr 8 poz. 118) i w wyroku z dnia 5 października 1995 r., sygn. akt III ARN 35/95 (OSNAPiUS 1996 nr 7 poz. 95).

Według wnoszącego kasację Ministra Sprawiedliwości, zasad przedstawionych wyżej nie można stosować do roszczenia policjanta o odsetki od nieterminowo wypłaconego uposażenia, gdyż nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego jest zdarzeniem o charakterze cywilnoprawnym, dla którego dochodzenia droga administracyjna nie jest wystarczająca jako nie zapewniająca realizacji roszczeń cywilnoprawnych. Zważywszy więc na tę okoliczność, jak też na konstytucyjną zasadę prawa do sądu, trzeba - zdaniem Ministra Sprawiedliwości - uznać, że dochodzenie roszczeń o odsetki na drodze postępowania przed sądami powszechnymi jest dopuszczalne.

Poglądu wyrażonego w kasacji nie można podzielić.

Przede wszystkim na gruncie ustawy o Policji nie ma podstaw do przyjęcia dualizmu w dochodzeniu roszczeń polegającego na tym, że roszczeń z tytułu uposażenia i innych świadczeń oraz należności pieniężnych poszukuje się na drodze postępowania administracyjnego, natomiast odsetek z tytułu nieterminowej wypłaty tych świadczeń i należności dochodzi się na drodze postępowania przed sądami powszechnymi. Do takiego rozróżnienia brak jest bowiem podstaw w przepisach ustawy.

Z wcześniejszych uwag i wniosków wynika, że ustawa o Policji uregulowała w sposób pełny kwestię dochodzenia przez policjantów roszczeń wynikających ze stosunku służbowego (administracyjnoprawnego), przewidując dla tychże roszczeń drogę administracyjnoprawną przed wyższym przełożonym (art. 32 i art. 107). Co się tyczy roszczeń pieniężnych, z przepisów ustawy wynika, że źródłem ich powstania są: uposażenie, inne świadczenia pieniężne oraz należności pieniężne. O ile jednak wiadomo, co jest uposażeniem policjanta (art. 100 i art. 104), a co świadczeniem pieniężnym (art. 108), nie dość jasne jest określenie "należności pieniężnych". Ustawa bowiem nie wymienia ich choćby przykładowo. Jedynie na podstawie art. 121-123 można wnosić, że są to należności inne, niż uposażenie zasadnicze i dodatki do uposażenia (o charakterze stałym) i inne niż określone ustawą świadczenia pieniężne. Są one związane z ostatnio zajmowanym stanowiskiem służbowym i przysługują w razie choroby, urlopu, pozostawania bez przydziału, w razie skierowania do szkoły, albo na studia. Mają również postać tzw.

równoważników pieniężnych w zamian za umundurowanie, za wyżywienie, za niewykorzystany przejazd raz w roku do wybranej miejscowości w kraju (art. 70-73 i art. 123 ust. 1). Mimo tego więc, że ustawodawca określił z dużym stopniem szczególności świadczenia pieniężne i należności pieniężne, nie przewidział wśród nich odsetek od nieterminowo wypłaconego uposażenia.

Podsumowując zatem rozważania dotyczące dopuszczalności dochodzenia przez funkcjonariusza Policji odsetek w postępowaniu przed sądami powszechnymi należy - po pierwsze - stwierdzić, że prawa do tych odsetek nie przewiduje w ogóle ustawa o Policji. Ustawa ta nie zawiera też przepisu odsyłającego w kwestiach w niej nie unormowanych do odpowiedniego stosowania - poprzez art. 300 KP - przepisów kodeksu cywilnego. Tymczasem w myśl art. 481 § 1 KC prawo do odsetek istnieje wtedy, gdy przepis je ustanawia. Po to więc, by funkcjonariusz Policji miał prawo do odsetek od nieterminowo wypłaconego uposażenia, musiałaby istnieć wyraźna podstawa prawna w postaci pozytywnego przepisu. Nie można więc uznać za trafną koncepcję wnoszącego kasację, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku wynikającego ze stosunku administracyjnoprawnego, jako zdarzenie cywilnoprawne, rodzi obowiązek świadczenia pieniężnego w postaci odsetek. Po wtóre - uposażenie i inne świadczenia pieniężne oraz należności pieniężne przewidziane w ustawie wynikają ze stosunku administracyjnoprawnego, dla którego rozpoznania właściwa jest droga postępowania administracyjnego, a nie droga przed sądami powszechnymi przewidziana dla spraw cywilnych. Stwierdzenie to należy też odnieść do odsetek poszukiwanych przez powoda w niniejszej sprawie. Przedstawionego stanowiska nie może zmienić okoliczność, że Naczelny Sąd Administracyjny w postanowieniu z dnia 2 marca 1995 r., sygn. akt II SA 1893/94 uznał, że właściwy do rozstrzygania sprawy o odsetki od świadczeń ze stosunku służbowego jest sąd powszechny. Orzeczenie to bowiem nie zmienia stanu procesowego sprawy i nie rodzi dopuszczalności drogi postępowania przed sądami powszechnymi. W omawianych kwestiach - poza wskazanymi wcześniej orzeczeniami - najpełniej wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 maja 1995 r., I PZP 13/95 (OSNAPiUS 1995 nr 23 poz. 286), w której uznał, że droga sądowa do dochodzenia przez funkcjonariusza Policji przed sądem powszechnym uposażenia i innych świadczeń pieniężnych przewidzianych w rozdziale 9 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. Nr 30, poz. 179 ze zm.) wraz z odsetkami, jest niedopuszczalna. Można więc przyjąć, że orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tej mierze ugruntowane.

Minister Sprawiedliwości kwestionując zaskarżone postanowienie upatruje rażącego naruszenia prawa w pominięciu przez Sąd Wojewódzki uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 kwietnia 1995 r., wydanej w sprawie W.14/94 (OTK 1995 część I, poz. 19), w której organ ten ustalił, że niewypłacenie uposażenia funkcjonariuszom Policji zgodnie z art. 105 w związku z art. 78 ustawy o Policji oraz funkcjonariuszom Urzędu Ochrony Państwa i Straży Granicznej i z przepisami regulującymi stosunki służbowe tych funkcjonariuszy, stanowi opóźnienie się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, uzasadniające na podstawie art. 481 § 1 KC żądanie odsetek przed sądem powszechnym.

Przytoczonej podstawy skargi kasacyjnej nie można uwzględnić. Z art. 1 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 426), zwanej Małą Konstytucją, wynika, że organami Państwa w zakresie władzy sądowniczej są niezawisłe sądy. Do nich też należy wykładnia prawa będąca zasadniczym elementem władzy sądowniczej. Niezawisłości sądów nadał rangę zasady demokratycznego państwa prawnego również art. 62 Konstytucji stanowiąc, że sędziowie są niezawisli i podlegają tylko ustawom. Gdy natomiast chodzi o powszechnie obowiązującą wykładnię ustaw dokonywaną przez Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 33a ust. 1

Konstytucji, jak również o wykładnię dokonywaną na podstawie art. 13 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (jednolity tekst: Dz. U. z 1991 r., Nr 109, poz. 470 ze zm.), należy opowiedzieć się przeciwko możliwości związania sądów którąkolwiek z nich. Żadna bowiem wykładnia ustawy, choćby o charakterze powszechnie obowiązującym, nie ma mocy ustawy. Tymczasem sędziów wiąże jedynie ustawa, a nie akty normatywne niższego rzędu. Tak samo wypowiedział się Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale z dnia 26 maja 1995 r., I PZP 13/95, podnosząc, że sąd tylko wówczas jest związany wykładnią prawa dokonaną przez inny organ, gdy tym organem jest sąd i gdy ustawa wprowadza to związanie. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie znalazł racji, które skłoniłyby go do odstąpienia od tego poglądu.

Z tych względów na podstawie art. 421 § 1 KPC w związku z art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189) Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną jako bezzasadną.

=====